

Sygn. akt I CSK 279/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji
o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 grudnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 września 2013 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii
Generalnej Skarbu Państwa 1800 (tysiąc osiemset) złotych
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano oczywistą zasadność skargi, istnienie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Kwestią ocenną na tle tego stanu faktycznej pozostaje, czy można przyjąć, że inwestor znał umowę z podwykonawcą i wyraził na jej zawarcie zgodę, co skutkowałoby ponoszeniem przez niego odpowiedzialności solidarnej. Co najmniej dopuszczalna jest zatem wykładnia i zastosowanie prawa przez sąd *meriti*. Jako istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wskazano interferencję wymagania zgody inwestora na umowę z podwykonawcą i zawarcia umowy z wykonawcą w trybie zamówienia publicznego. Wymaga podkreślenia, że ze specyfikacji wynika zakres prac podwykonawcy. Ponadto, choć nieznana jest suma wynagrodzenia należnego podwykonawcy, to inwestor zna całościowe wynagrodzenie za realizację projektu. Kwestia ta nie budzi jednak wątpliwości. Celem art. 647¹ k.c. jest wyważenie ochrony podwykonawcy oraz inwestora. Ponieważ inwestor ma ponosić odpowiedzialność za cudzy - wykonawcy – dług, to gwarancją ustawową jest wymaganie poznania zakresu swojej odpowiedzialności przez wyrażenie zgody na umowę z podwykonawcą. Stąd inwestor musi znać przynajmniej dwa kluczowe elementy tej umowy: zakres prac podwykonawcy oraz należne mu wynagrodzenie, za wypłatę którego będzie przecież odpowiadał. Skoro tak jak w tej sprawie, inwestor wynagrodzenia tego nie znał, to nie można przyjąć, aby ponosił za nie odpowiedzialność. Nie ma w ogóle znaczenia tryb zawarcia umowy z wykonawcą. Przecież co do zasady przy każdej umowie o roboty budowlane, a nie tylko zawieranej w trybie zamówień publicznych, znany jest całkowity koszt inwestycji - nie oznacza to, że inwestor godzi się na dowolne

wynagrodzenia dla podwykonawców. Mogłoby to bowiem prowadzić do obejścia prawa – gdyby wykonawca nie chciał uzyskać wynagrodzenia, bo np. podlegałoby potrąceniu ze względu na kary umowne za opóźnienie, to całego wynagrodzenia mógłby dochodzić podwykonawca na podstawie fikcyjnej umowy z wykonawcą. Ma temu zapobiec wymaganie przejrzystości – przedstawienie umowy między wykonawcą a podwykonawcą inwestorowi *ex ante*. Skoro zatem dla odpowiedzialności inwestora nie ma znaczenia tryb zawarcia umowy o roboty budowlane, to wskazane zagadnienie prawne nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Potrzeba wykładni art. 647¹ k.c. w ocenie skarżącego ma wynikać z wydania kompletnie różnych wyroków w analogicznych sprawach przez Sądy Apelacyjne w [X.] i w [...]. Przyczyną różnicy była odmienna ocena przez te Sądy, czy w stanie faktycznym sprawy mamy do czynienia z wyrażeniem przez inwestora zgody na zawarcie umowy między wykonawcą i podwykonawcą, czego konsekwencją jest jego odpowiedzialność solidarna za wynagrodzenie należne podwykonawcy. Trzeba stwierdzić, że nie ma zatem żadnej rozbieżności w wykładni – jest rozbieżność w ustaleniu stanu faktycznego i ocenie dowodów (tego, czy konkretne w tej sprawie zachowanie stanowiło wyrażenie zgody, czy nie). Ustalenie faktów i rozbieżna ocena dowodów nie tylko nie stanowi uzasadnienia do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, lecz w ogóle nie może być badana w postępowaniu kasacyjnym.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.